

Dziś przybywa do Polski delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej

WARSZAWA (PAP) — Dziś przybywa z rewizytą do naszego kraju delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z I sekretarzem Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącym Rady Państwa NRD — Walterem Ulbrichtem oraz zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów NRD i

członkiem Biura Politycznego KC SED — Bruno Leuschnerem.

Delegacja partyjno-rządowa NRD przebywać będzie w Polsce bez mała tydzień. W tym czasie kierownicy partii i rządów obu krajów przeprowadzą rozmowy dotyczące dalszego zacieśnienia współpracy dla dobra naszych narodów, dla dobra sprawy bezpieczeństwa w Europie i pokoju na świecie.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 67.074

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 227 (3175) Środa, 25. IX. 1963 r. Cena 50 gr



WALTER ULBRICHT

Przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej i I sekretarz Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Walter Ulbricht jest wybitnym bojownikiem antyfaszystowskim, współwódcą Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jednym z czołowych działaczy międzynarodowego ruchu robotniczego.

Urodzony w 1893 r. w rodzinie robotniczej w Lipsku, w 14 roku życia wstępuje do lipskiego oddziału młodzieży demokratycznej, a w 1912 r. w szeregi partii socjaldemokratycznej.

Gdy wybuchła pierwsza wojna światowa i przywódcy socjaldemokracji niemieckiej zdradzili sprawę robotniczą, Walter Ulbricht przyłączył się do lewego skrzydła partii, a następnie wstępuje do rewolucyjnego związku „Spartakus”. Jest następnie jednym z założycieli Komunistycznej Partii Niemiec, należy do grona bliskich współpracowników Ernsta Thälmanna.

Po dojściu Hitlera do władzy Walter Ulbricht jest jednym z przywódców antyfaszystowskiego ruchu narodu niemieckiego. W latach drugiej wojny światowej Walter Ulbricht przebywa w Związku Radzieckim. Jest jednym z założycieli komitetu „Freies Deutschland” i rozwija działalność propagandową wśród żołnierzy Wehrmachtu.

Po klęsce faszystów wraca do Niemiec, gdzie przystępuje do odbudowy partii i organizacji robotniczej. W znaczący sposób dzięki jego pracy dochodzi do zjednoczenia KPD i SED na terenie Niemiec wschodnich. W 1946 r. Walter Ulbricht zostaje wybrany członkiem Biura Politycznego SED, a na IV Zjeździe partii w 1954 r. — I sekretarzem KC SED.

BRUNO LEUSCHNER

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD i członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Bruno Leuschner urodził się w Berlinie w 1910 roku. Do Niemieckiej Partii Komunistycznej (KPD) wstępuje w 1931 r. W 1936 r. zostaje aresztowany przez gestapo i do r. 1945 więziony w obozach koncentracyjnych w Sachsenhausen i Mauthausen. W obozach należy do nielegalnych komórek komunistycznych. Wtedy też zetknął się z wieloma więźniymi polskimi działaczami.

Bezpośrednio po wyzwoleniu w 1945 r. staje do pracy przy odbudowie i rozwoju demokratycznych Niemiec. Po powstaniu NRD przez długie lata pracuje jako przewodniczący Państwowej Komisji Planowania. W 1955 r. zostaje powołany na stanowisko zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów. Jest również przedstawicielem NRD w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Transmisja telewizyjna z powitania delegacji partyjno-rządowej NRD

W dniu 25. IX. o godz. 10.15 telewizja polska nada sprawozdanie z powitania delegacji partyjno-rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Witamy przyjaciół z NRD

DO POLSKI przybywa dziś z rewizytą partyjno-rządowa delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod kierownictwem I sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa, Waltera Ulbrichta oraz wicepremiera rządu, Bruno Leuschnera. Znaczenie tej wizyty wykracza daleko poza ramy oficjalnego protokołu dyplomatycznego. W przywódcach NRD witamy drogich nam przyjaciół, reprezentantów demokratycznego, robotniczo-chłopskiego państwa niemieckiego. Właśnie ten socjalistyczny charakter stosunków panujących w NRD stanowi podstawowy warunek wspólnoty zasad i celów działania obu naszych państw i narodów.

NRD i Polska są członkami Układu Warszawskiego, gwarantującego bezpieczeństwo i pokój w środkowej Europie. Oba państwa są też członkami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — organizacji państw socjalistycznych stawiającej sobie za główny cel racjonalny, szybki i wszechstronny rozwój ekonomiki poszczególnych krajów. Dotychczasowa współpraca Polski z NRD w ramach RWPG przynosi już poważne rezultaty. Wspomnijmy np. o rozwijającej się kooperacji w zakresie przemysłu chemicznego, maszynowego, motoryzacyjnego i stocznikowego. Wspomnijmy też o dobiegającej końca wspólnej budowie ropociągu „Przyjaźń”, który już 7 listopada br. popłynie ropą naftową z Kułbyszewa w Związku Radzieckim do polskiego Płocka i niemieckiego miasta Schwedt. Ropociąg ten daje możliwość ogromnego rozwoju przemysłu petrochemicznego nam i naszym przyjaciołom z Odrzy.

POWSTANIE Niemieckiej Republiki Demokratycznej przed 14 laty jako państwa socjalistycznego otworzyło nowy etap w historii stosunków politycznych między narodem polskim i niemieckim. W październiku ub. roku, podczas wizyty w Berlinie tow. Władysława Gomułki mówili o tym jak „narod polski bezpośrednio odczuwa głęboką historyczną przemianę, która wyraża się w fakcie, iż po raz pierwszy granica polsko-niemiecka jest granicą przyjaźni, a nie płonącą granicą wojny”.

Codziennie fakty i wydarzenia polityczne dostarczają nam wiele przykładów jednolitej polityki przywódców Polski i NRD na problemy współczesności. Wyrazem działania na rzecz utrwalenia pokoju było np. podjęcie przez oba rządy układu moskiewskiego o częściowym zakazie doświadczeń jądrowych. Polska i NRD wstępują wspólnie z propozycją utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej. Wreszcie oba nasze państwa mają jednolity pogląd na sprawę zawarcia traktatu pokojowego z państwami niemieckimi w oparciu o propozycję zgłoszoną przez Waltera Ulbrichta na VI Zjeździe Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

SPOŁECZEŃSTWO polskie jest przekonane, że rozpoznającą się dziś wizytą partyjno-rządowej delegacji NRD przyczyni się do dalszego zacieśnienia wszechstronnej współpracy i przyjaźni między obydwojema naszymi państwami i narodami. Będzie ona też wyrazem jednolitej polityki socjalistycznych budujących swą przyszłość w oparciu o marksistowsko-leninowskie zasady.

Na nowym obiekcie 5-latki

Pierwsza cegła z Zakładów Silikatowych

W dniu dzisiejszym wyprodukowana zostanie, po raz pierwszy na terenie województwa, cegła silikatowa. Odtąd trwa już próba rozruchu nowego obiektu przemysłowego w Białymstoku — Zakładów Silikatowych.

Badano i sprawdzano po kolei wszystkie maszyny i urządzenia. Dzisiaj zaś uruchomione zostaną wszystkie agregaty, i pierwsza cegła wapienno-piaskowa zostanie dostarczona transporterami z pras i autoklaw. Pierwsza partia wyniesie kilkanaście tysięcy sztuk.

W ONZ-debaty generalna

NOWY JORK (PAP) — W poniedziałek późnym wieczorem Zgromadzenie Ogólne kontynuowało debatę generalną. Minister Spraw Zagranicznych Dahomeju, Zinsou domagał się, by były kraje kolonialne które stanowią obecnie jedną trzecią członków ONZ, były odpowiedzialnie reprezentowane w Radzie Bezpieczeństwa oraz w organach wyspecjalizowanych ONZ.

Pomoc paszowa i skup

Narada w Prezydium WRN

Tematem narady kierowników wydziałów skup, która odbyła się wczoraj w Białymstoku, były sprawy związane z pomocą paszową dla hodowców oraz skupem ziemniaków i zwierząt rzeźnych.

W ciągu 5 miesięcy br. plan skupu żywa wykonaliśmy w 97,1 proc., a plan kontraktacji trzody chlewnej — w 95 proc. W dostawach zboża opóźnione są znacznie: Hajnówka, Bielsk Bialystok, Mońki, Sokółka, Zambrow i Wysokie Mazowieckie. Przedstawiciele tych powiatów zobowiązali się wykonać roczny plan obowiązkowych dostaw zboża do końca września.

Podczas narady kierownik Wydziału Skupu Prezydium WRN, Franciszek Szuster, jak również dyskutanci z powiatów zwracali szczególną uwagę na konieczność sprawnego przeprowadzenia skupu ziemniaków. (fr)



PREZYDENT KENNEDY udał się wczoraj w podróż po 11 stanach północnych i północno-zachodnich USA. Celem podróży jest dokonanie inspekcji niektórych obiektów gospodarczych.

PRZECIWNICY POLITYCZNI obecnego prezydenta Algierii, Ben Belli — Belkacem Krim (były wicepremier tymczasowego rządu oraz b. minister Spraw Zagranicznych) i przewodniczący delegacji algierskiej w czasie rokowań ewiankich) oraz Hocine Ait Ahmed (uważany za przywódcę opozycji w Algierii) rzekli się mandatów deputowanych do algierskiego Zgromadzenia Narodowego.

CZTERNAŚCIE OSÓB poniosło śmierć wskutek wybuchu przy produkcji ośmi sztucznych w miasteczku Parete na południu Włoch.

CAŁA KOREA POŁUDNIOWA uznana została za strefę objętą epidemią cholery. Liczba wypadków śmiertelnych wzrosła już do 12.

Na uwagę zasługuje stosunkowo krótki cykl budowy obiektu, który wyniósł ok. 24 miesiące. Dostawy maszyn i urządzeń w tym importowanych przebiegały terminowo. Nie budzi także zastrzeżeń jakość wykonywanych robót budowlano-montażowych. Zakład wznosiło BPBM.

Warto podkreślić, że nowy zakład, którego roczna produkcja wyniesie około 30 mln sztuk ceg.

Ciąg dalszy na str. 2

Senat USA ratyfikował układ moskiewski

WASZYNGTON (PAP) — We wtorek w godzinach popołudniowych Senat USA ratyfikował przeważającą większością głosów podpisany w Moskwie w dniu 5 sierpnia br. przez Związek Radziecki, USA i Anglię układ o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Za ratyfikacją układu padło 80 głosów (55 głosów senatorów demokratycznych i 25 — senatorów republikańskich) przeciwko — 19 (11 demokratów i 8 republikańców). Jeden członek Senatu demokrata Engle z Kalifornii był nieobecny z powodu obojętnej choroby, ale wiadomo o nim, że był zwolennikiem ratyfikacji.

Wymagana większość 2/3 wyniosła 67 głosów. Przewódca większości demokratycznej w Senacie Mike Mansfield oświadczył, że przed rozpoczęciem głosowania prezydent Kennedy

wyraził zadowolenie z tego „skromnego, lecz zasadniczego kroku w kierunku pokoju”.

Nowy podpis pod układem

WASZYNGTON (PAP) — Do moskiewskiego układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą, przystąpiło w poniedziałek jeszcze jedno państwo. Przedstawiciel Gwatemali podpisał w Waszyngtonie amerykańską kopię układu.

Nowe waiki wewnętrzne na Haiti

LONDYN (PAP) — Jak donosi Agencja Reuters, powołując się na dziennik wydawany w Santo Domingo „El Caribe” grupa rebeliantów haitańskich usiłowała opanować miasto Juana Mendez na Haiti, położone w pobliżu granicy z Dominikaną.

Wojska haitańskie otoczyły grupę haitańską, na których czele stał b. generał Leon Cantave. Po półtoragodzinnej walce rebelianci wycofali się do Dominikany, gdzie — jak wynika z komunikatu Ministerstwa Spraw Zagranicznych — zostali internowani.

Walki w Juana Mendez wywołały panikę w Dajabon i przyspuściły do tego względu pierwsze doniesienia radia Dominikany mówią o zaatakowaniu Dominikany przez wojska haitańskie od strony granicy północnej.

Parlamentarzyści rumuńscy w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Bawiąc w Polsce na zaproszenie Sejmu PRL delegację parlamentarzystów rumuńskich z wiceprzewodniczącym Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii Antonem MOISESCU na czele, przyjął 24 bm. 7 godzinach porannych Marszałek Sejmu Czesław WYCECH.



Przestrzenne zagospodarowanie wsi na warsztacie specjalistów RWPG

WARSZAWA (PAP) — Z dużym zainteresowaniem spotkały się polskie doświadczenia w dziedzinie przestrzennego planowania zabudowy wsi i regionów wiejskich, na poświęconej tej

Synoptycy PIHM przewidują:

„Złota jesień” tylko do połowy października

WARSZAWA (PAP) — Według przewidywań synoptyków PIHM polska „złota jesień” potrwa prawdopodobnie do połowy października.

Pierwsza połowa miesiąca ma być cieplejsza, z temperaturą w dzień dochodzącą średnio w Polsce centralnej do około 16 st. C., a nocą do około 8 st. W okresie tym może jednak wystąpić krótkotrwałe ochłodzenie przy spadku temperatury dniem do około 12 st. i nocą do około 5 st. Zachmurzenie, w pierwszej połowie października spodziewane jest raczej umiarkowane z możliwością niewielkich opadów deszczu. W czasie ochłodzenia przewidywane są nocą lokalne przegrytowanie przymrozków.

W drugiej połowie miesiąca ma nastąpić spadek temperatury — w dzień do około 10 st., a nocą do około 3 st. Zachmurzenie ma być większe niż w pierwszej połowie października, z rozproszonymi i przelotnymi opadami deszczu, zaś pod koniec miesiąca mogą wystąpić opady mokrego śniegu.

Walki w Angoli

ALGIER (PAP) — Oficjalny komunikat opublikowany przez portugalskie władze kolonialne w Angoli przynosił wiadomość o walkach z partyzantami w południowym rejonie rzeki Dange, koło Bessa, Monteiro, Sao Salvador i w północnych rejonach kraju.

W miejscowości Borna pod Lipskiem powstaje nowe osiedle mieszkaniowe. W ciągu ostatnich pięciu lat każda 12 rodzina zamieszkała w tej miejscowości otrzymała mieszkanie z nowego budownictwa.

NA ZDJĘCIU: panorama Borna. Na pierwszym planie nowe domy mieszkalne. CAF

Jest pierwsze „kosmiczne dziecko”

Herman Titow ma córkę

MOSKWA (PAP) — Żona radzieckiego kosmonauty nr 2 Hermana Titowa, 26-letnia Tamara, urodziła córkę. Dziewczynka waży 4.200 gramów i mierzy 53 cm. Lekarz dyżurny w klinice położniczej oświadczył, że „matka i córka czują się doskonale”.

Córka Titowa jest pierwszym dzieckiem urodzonym z ojca, który przebywał w przestrzeni kosmicznej.

Nowy przewodniczący Słowackiej Rady Narodowej

PRAGA (PAP) — W poniedziałek odbyła się w Bratisławie sesja Słowackiej Rady Narodowej. Jak informuje Agencja CTK, sesja zwołana Józefa Lenarta z obowiązku przewodniczącego Rady w związku z mianowaniem go premierem CSRS. Nowym przewodniczącym Słowackiej Rady Narodowej wybrany został jednogłośnie minister Michał Chudík. Zastępcą przewodniczącego rady na miejsce Michała Sabolcska, zwolnionego z tego stanowiska na własne żądanie, wybrany został przewodniczący Słowackiej Komisji Planowania — Michal Krahulec.

POGODA

DZIS — zachmurzenie umiarkowane, w godzinach późniejszych — większe. Temperatura maksymalna 22-24 st. C.
JUTRO — bez większych zmian.



Bieżący tydzień w Dojlidach należy niewątpliwie do uczniów starszych klas białostockich szkół podstawowych, którzy pracują tu każdego dnia przy oczyszczaniu dna stawu.

W przyszły piątek, 27 bm., do pracy przy budowie ośrodka sportów wodnych w Dojlidach przystąpią uczniowie Technikum i Zasadniczej Szkoły Zawodowej CZSP. 300 uczniów tej szkoły przystąpi do pracy przed południem. Natomiast po południu tego samego dnia czynny społecznie realizować będą w Dojlidach słuchacze II Studium Nauczycielskiego, którzy odpowiadając na hasło „Studenti swemu miastu w Roku Ziemi Białostockiej” zobowiązali się przepracować 1.600 roboczogodzin przy budowie ośrodka sportów wodnych w Dojlidach.

Przy pracy w Dojlidach nie zabraknie też na pewno studentów białostockiej Akademii Medycznej. Warto dodać, że wartość czynów społecznych realizowanych przy budowie stawu w Dojlidach wynosi już ponad 160 tys. zł. Największy wkład pracy ma właśnie młodzież szkół białostockich. (as)

Spółeczne przedszkola

W roku 1960 do białostockich przedszkoli, z powodu braku miejsc, nie zostało przyjętych 452 dzieci. W roku 1961 — 520 dzieci, w roku 1962 — 750 dzieci, a w roku bieżącym liczba ta wzrosła do 957 dzieci. Jest to wynikiem rozwoju gospodarczego Białegostoku, a co za tym idzie — wzrostem zatrudnienia kobiet. A kobiety pracujące nie mają możliwości zapewnienia opieki swoim dzieciom.

W mieście mamy obecnie 24 przedszkola, w tym 18 prowadzonych przez Wydział Oświaty Prezydium MRN i 6 przyzakładowych. Poza tym przy Szkole Podstawowej nr 29 czynny jest oddział dla dzieci w wieku przedszkolnym. Ogółem wszystkie przedszkola obliczone są na 1.825 miejsc. W tym roku przebywa w nich jednak 2.330 dzieci. Zagrożenie to wpływa oczywiście ujemnie na możliwości wychowawcze i organizacyjne przedszkoli.

W bieżącym roku, w czasie kwalifikacji dzieci do przedszkoli, 216 dzieci, które w ubiegłych latach uczęszczały do przedszkoli, nie zostało zakwalifikowanych. Komisja społeczna uznała, że dzieci te mogą uczęszczać do przedszkoli pełnoetatnie. Obecnie mamy jedno takie przedszkole, prowadzone przez TPD. Mieści się ono w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta” na osiedlu Groty-

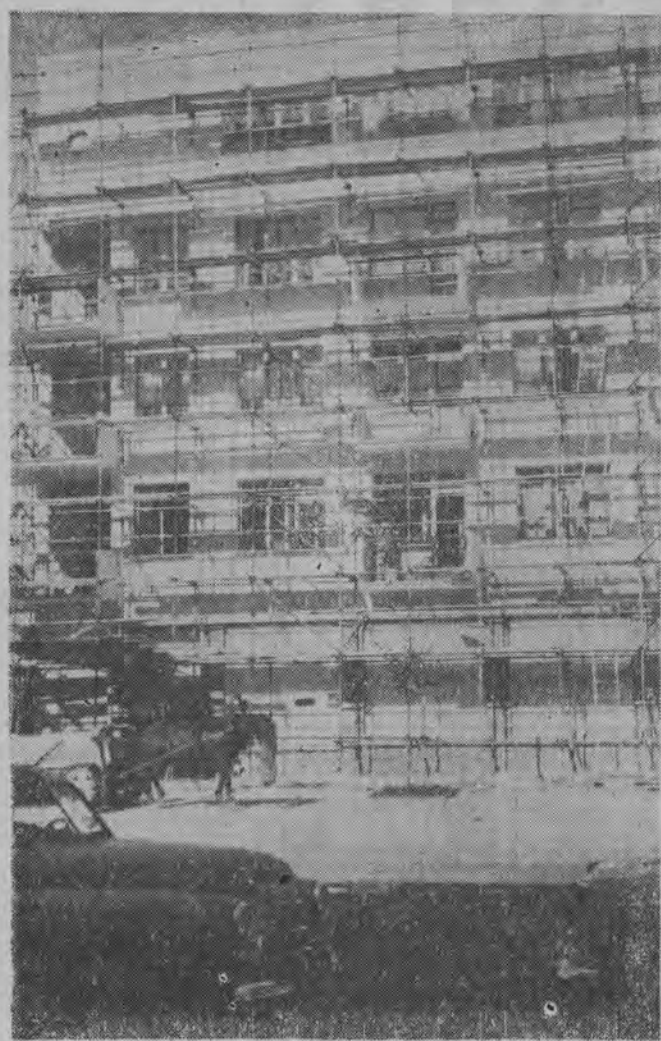
gera. W ub. roku uczęszczało do tego przedszkola 37 dzieci, w tym roku zgłosiło się 80 na 66 miejsc.

Jakie są możliwości zorganizowania nowych przedszkoli? W tym roku oddane zostaną do użytku dwa przedszkola — przy ul. Akademickiej i Danusi, o łącznej ilości 240 miejsc. W latach następnych zostaną wybudowane dwa przedszkola w dzielnicy Antoniuk. Jedno z nich to przedszkole przy kombinacie fałstowskim. Trzeba jednak od razu wziąć pod uwagę, że niektóre istniejące już przedszkola mieszczą się w nieodpowiednich budynkach — starych, zagrzanych. Są to Przedszkole nr 12 przy ul. Elektrycznej, nr 2 przy ul. Ziotej i nr 4 przy ul. Słonimskiej. Przedszkola te trzeba będzie zlikwidować, a więc straci się 185 miejsc dla dzieci.

Tak więc perspektywy nie są najlepsze. W jaki więc sposób można zapewnić dzieciom rodziców pracujących opiekę? Radzono nad tym na wspólnym posiedzeniu Prezydium MRN i Prezydium WKZZ. Można zorganizować oddziały przedszkolne w szkole nr 9 przy ul. Suchoj. Pomieszczenia są, brak jednak wyposażenia i środków pieniężnych.

Dalszymi sposobami rozwiązania tego problemu są społeczne przedszkola. Powinny je organizować zakłady pracy, instytucje, związki zawodowe, oczywiście przy udziale komitetów blokowych i organizacji społecznych. Gdzie można zorganizować takie przedszkole? Mamy w mieście wiele świetlic i klubów, nie zawsze właściwie wykorzystanych, w których w wielu wypadkach przed południem nic się nie dzieje. A właśnie w tym czasie można by zorganizować zajęcia dla dzieci. Na posiedzeniu wymieniano adresy nie wykorzystanych świetlic. Poinstalowano porozmawiać z dyrekcjami zakładów pracy, w których te pomieszczenia są, w celu zorientowania się w możliwościach zorganizowania tam społecznych przedszkoli.

Sprawą tą powinny bardziej zainteresować się także spółdzielnie mieszkaniowe, przeznaczając na ten cel wszelkie, wygospodarowane pomieszczenia. (a)



W tym roku trzy bloki Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej uzyskały nową elewację. NA ZDJĘCIU: tynkowanie budynku BSM przy ul. Lipowej 34.

Fot. Z. Zaremba

Kłopoty „Cezasu”

Ponad 1.700 szkół w naszym województwie zaopatrza w pomoce naukowe, meble oraz sprzęt szkolny białostocki „Cezas”. Roczny obrót tej placówki, który w bieżącym roku wyniósł już 30 mln zł, w porównaniu z czterema latami poprzednimi, wzrósł o ponad 300 proc.

Kwitną jabłonie

W ogrodzie Aleksandra Arciszewskiego przy ul. Strojowej 1, zakwitła w tym roku po raz drugi jabłonia.

Również po raz drugi zakwitła jabłonia w ogrodzie Jana Jaroszewicza przy ul. Wiejskiej 33. Jedno drzewko obyspało się pięknym kwiatem w ubiegłym tygodniu, a drugie zakwitło w niedzielę. Drzewka mają po 5 lat.

Czyżby kwitnące o tej porze jabłonie były zapowiedzią długiej i pięknej jesieni? (a-g)

Smietnik na kłódkę

Pisaliśmy już w „Gazecie” o kłopotach z rodnym mieszkającym przy ul. Olszowej 1, którym zamieszkało na kłódkę smietnik. Smietnik ten należy do młyna. Drugiego smietnika nie ma gdzie wybudować, gdyż obok znajduje się magazyn z artykułami spożywczymi. Lokatorzy zastanawiają się więc, co mają robić ze smietnicami?

Piszemy o tej sprawie już po raz drugi i czekamy na odpowiedź kompetentnego wydziału Prezydium MRN. (a)

A woda cieknie...

Wiele się mówi i pisze o oszczędności wody. A w Zwierzynku, tuż obok estrady, woda bez przerwy cieknie z zainstalowanego kranu. Kran jest nieszczelny i wokoło zbiera się olbrzymia kałuża wody. (a)

Piętrzą się w magazynach stosy ławek, stolików itp. Z każdym rokiem powiększa się zapotrzebowanie szkół na niezbędny sprzęt i pomoce naukowe.

Białostocki „Cezas” dysponuje jedynie kilkoma drewnianymi szopami-magazynami o łącznej powierzchni 642 m kwadr., która wystarcza do pomieszczenia... 25 proc. sprzętu. Magazyny są więc dosłownie przeładowane sprzętem. Często też sprzęt znajduje się w którejś ze szkół jako „sublokator” w ciągłej obawie „eksmisji” ze strony użytkownika budynku, lub też koczuje pod gołym niebem. Taki stan rzeczy nie wychodzi na dobre różnego rodzaju pomocom naukowym.

Od przeszło dwu lat „Cezas” zabiega u władz o przyznanie pomieszczenia na magazyny. Niestety, jak dotąd bez skutku. Sądzimy, że odpowiedniej władze przyjdą „Cezasowi” z niezbędną pomocą. Często bowiem narzekamy na zaopatrzenie naszych szkół, ale nie zastanawiamy się, co jest tego, w gruncie rzeczy przyczyną.

Nie negując absolutnie niewątpliwych kłopotów trudności magazynowych białostockiego „Cezasu”, uważamy, że czas najwyższy aby przedsiębiorstwo to rozpoczęło budowę własnych magazynów. (PIL)

W Dojlidach jest potrzebna przychodnia międzyszakładowa

Lecznictwo otwarte w naszym mieście dysponuje bardzo małą ilością lokali. Za mało jest przychodni rejonowych i przychodni specjalistycznych. Szczególnie źle pod tym względem jest w dzielnicy Dojlidy. W Zakładach Miejskich, Fabryce Sklejek, Browarze, Chłodni, CPN i innych zakładach zatrudnionych jest około 6 tys. pracowników. W dzielnicy tej mieszka ponad 10 tys. osób. Mieszkańcy Dojlid, mają tylko jedną przychodnię rejonową, mieszczącą się w nieodpowiednim lokalu, a osoby zatrudnione w tamtejszych zakładach pracy korzystać mogą z trzech ambulatoriów przyzakładowych.

Taki stan rzeczy wymaga jak najszybszego rozwiązania. Często rozpatrywać możliwości zorganizowania w Dojlidach przychodni międzyszakładowej i przychodni rejonowej. Zainteresowano się budynkiem byłego pałacyku, należącego obecnie do Fabryki Sklejek. Budynek ten nadaje się na cele służby zdrowia. Trzeba tylko najpierw wykwatrować zamieszkałe tu rodziny, a następnie adaptować pomieszczenia.

W kosztach urządzenia przychodni uczestniczyłyby wszystkie zakłady pracy z Dojlid. WKZZ przydzielił też pewną sumę na zakup sprzętu medycznego.

Sprawę zorganizowania międzyszakładowej przychodni zdrowia i jednocześnie przychodni rejonowej w Dojlidach, rozpatrywało niedawno na posiedzeniu Prezydium MRN. Zastanawiano się nad celowością i opłacalnością adaptacji budynku na ten cel. Postanowiono, iż do 30 października zostanie wykonana ekspertyza ścian, stropów i fundamentów oraz inne wstępne opracowania planu adaptacji budynku. (a)

W kilku wierszach

27 bm., o godz. 19, w sali Biblioteki odbyła się pierwsza w tym sezonie impreza Wschodniej Tysiąclecia pt. „Stan obecny i perspektywy rozwoju gospodarczego miasta i województwa białostockiego”. Prelekcję wygłosił mgr Andrzej Barwiński.

W Klubie Handlowców rozpoczęły się już zajęcia pozalekcyjne dla dzieci w wieku szkolnym. Zajęcia odbywają się w każdą środę w godz. 17-20.

Tonadto Klub Handlowców przyjmuje zgłoszenia dzieci pracowników handlu na zajęcia przedszkolne, które odbywać się będą raz w tygodniu przed południem. (a)

Sprawca wypadku w areszcie

19 bm., o godz. 6.50, u zbiegu Alei i Maja i ul. Sienkiewicza, autobus MPK prowadzony przez kierowcę Stanisława Aleksiejczuka, zderzył się z motocyklem kierowanym przez Czesława Piekarzkiego. Przyczyną wypadku było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę autobusu MPK. Motocyklista został przewieziony do szpitala i wskutek odniesionych ciężkich obrażeń zmarł wieczorem tego samego dnia.

Na wniosek Komendy Miasta MO, prokurator polecił osadzić kierowcę MPK — Stanisława Aleksiejczuka w areszcie śledczym. (h)

Mała kostka...

Znają ją Warszawa, Poznań, Wrocław. O kogo chodzi? O małą kostkę masła ekstrawborowego. Nie, nie, ciwieć ilogramową. Jeszcze o połowę mniejszą. Prawda, że wygodna objętość, a przede wszystkim dobra waga na jednorazowe użycie. U nas, w Białymstoku możemy kupić jedynie masło w opakowaniu 0,25 kg, a jeśli chcemy kupić mniej, to prosimy sprzedawcę o jej przepołowienie. Niby żaden kłopot i żaden problem. Ale tylko na pozór.

W rzeczywistości wygląda to mniej więcej tak: chcę kupić dziesięć, dwanaście dekagramów masła. Nie mam ze sobą siatki na zakupy. Cała kostka jest ładnie, firmowo opakowana w papier pergaminowy. Jeśli ją się przekroi na pół, jedna powierzchnia jest bez osłony pergaminowej. Niehigienicznie i niewygodnie. Masło może się pobrudzić i klesnąć też. No, to chyba lepiej wziąć całą, ciwieć ilogramową kosteczkę? I bierzemy. Chociaż tyle masła nie potrzebujemy, chociaż nie mamy lodówki.

Związek Spółdzielni Mleczarskich w Białymstoku pakuje masło w kostkach po 0,25 kg. Mógłby, jak się dowiedziałem, pakować w mniejsze. Wymaga to przedstawienia maszyny formującej kostki. Związek nie chce tego robić, bo podobno białostoczanin wolą kostki ciwieć ilogramowe. Zastanawiam się skąd ZMSMlecz. o tym wie, jeżeli w Białymstoku nie sprzedawano nigdy masła w opakowaniach mniejszych. Ale się nie sprzecam, wątpliwości zachowuję na swój prywatny użytek. Władza wie lepiej. Na pewno? (L)



W ubiegłą niedzielę odbyła się w Zwierzynku impreza pod hasłem „Pożegnanie lata ZMS-63”. Na imprezie spotkali się uczestnicy warsztatów ZMS-owskich w mieście, z mieszkańcami Białegostoku. Wystąpili też laureaci konkursu młodych talentów. Nasze zdjęcie przedstawia występ zespołu estradowego z Wasilkowa. (a)

Fot. S. Hryniewicz

Nie będzie mleka butelkowego

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Białymstoku zawiadamia, że z powodu awarii maszyn, w ciągu najbliższego tygodnia do sklepów nie będzie dostarczane mleko w butelkach. (a)

DZIEWCZYNA ma lat pięć, nacięta, jest uczennicą jednej z białostockich szkół. Gdy siedzi na krześle przed biurkiem oficera dochodzeniowego Komendy Miasta MO, słowo ma nisko opuszczoną. Z wyrażonym trudem, powoli mówi jak to było... Nazywa się... Nie, nie napiszę jak się nazywa. Zbyt mocno bowiem wciąż jeszcze ona i jej najbliższe otoczenie przeżywa to, co ją spotkało — pewnego sierpniowego wieczoru. Przypłynęła więc, że dziewczyna nazywa się Aldona.

Razem ze swą koleżanką, około godz. 20 spacerowała ul. Lipowa. Tam spotkała dwu młodzieńców. Znała ich jedynie z widzenia. Nie wiedziała jak się nazywają, gdzie mieszkają, gdzie się uczą lub pracują... A jednak, gdy zaproponowali pojechać na „prywatkę”, zdecydowała się od razu...

Obaj młodzieńcy, noszący pseudonimy „Plejda” i „Rudy”, idąc z dziewczyną coraz bardziej oddalali się od oświetlonych domów i ulic. Omielili ul. Wąską, szli ścieżką przez łąkę w pobliżu Szosy Obwodowej. „Plejda”

Historia jednego wieczoru

I „Rudy” nie wspominali już o „prywatce”. Nagle dziewczyna poczuła, że ktoś ją chwytł od tyłu, usiłując przewrócić... Poczuła się rozpaczyliwie bronić. Wnę „Plejda”, co szarpał się z dziewczyną, gwizdał głośno... Z ciemności wyłoniła się grupa młodzieńców. Ci sami, co przez cały czas szli w niewielkim oddaleniu. Dopadli do dziewczyny, przewrócili... „Plejda” zatkał usta ręką, uderzyła go w twarz. Uległa przemocy...

Chcę zgłosić jęki, prośby o litość i błaganie aby nie robili jej krzywdy — głośno śpiewali i tańczyli twista. Potem zastawili ją leżącą na łące i odeszli. Los dziewczyny był im obojętny... Ostentem się dowiedzieli, że do jednego z publikistów domów. Nad ranem powiadomiono MO.

Znali się między sobą jako „Plejda”, „Rudy”, „Krzywy”, „Kaweja”, „Czarny”, „Kali”, „Szatan” i „Lysy”. „Plejda” to 22-letni Anatol Hajdukiewicz, „Rudy” — to 18-letni Antoni Wróbel. Oni to zaprowadzili dziewczynę na łąkę. To w ich umyśle powstał zamiar gwałtu, gdy zapowinowali pojechać na „prywatkę”. Niedaleko, za „Plejda”, „Rudy” i dziewczynę poszli „Krzywy” — 21-letni Grzegorz Maksimowicz, nigdzie nie pracujący, elektryk z zawodu, „Kaweja” — monter, nigdzie nie pracujący, 20-letni Władysław Chacianowski, „Czarny” — ostatnio zatrudniony jako monter w spółdzielni „Autonaprawa”, 17-letni Zbigniew M., „Kali” — uczeń tkacki z Fast, 18-letni Tomasz Baranowski, „Szatan” — 16-letni Eugeniusz B., który już w styczniu br. został skazany na umieszczenie w za-

kładzie wychowawczym. Od dłuższego bowiem czasu przebywał w towarzystwie osób karanych, często pił, palił papierosy. No i ostatni, najmłodszy, 15-letni Henryk U., używający pseudonimu „Lysy”. Pięciu dorosłych i trzech nieletnich...

Gruby tom akt w sprawie zbiorczego gwałtu złożony zostanie na sejmowym stole.

CZY JEDNAK akt oskarżenia w tej sprawie, historia jednego wieczoru, która stała się powodem tragedii młodej dziewczyny, będzie się gnała i dalej? Albo o tym dla wielu rodziców, czy zawsze wiedzą dokładnie, gdzie i w jakim towarzystwie przebywa ich syn czy córka? — pytanie takie postawił dziennikarzowi prowadzący dochodzenie oficer MO.

Gdy nastąpi tragedia — może być już za późno.

JERZY KRASS

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

Zima za pasem

KTO NIE KUPI WĘGLA LATEM...

● Kopalnie zapomnieli o Elku? ● Jakość węgla nie zawsze najlepsza ● W Siemiatyczach przodują zakłady pracy ● W Sokółce panuje bałagan

ZBLIŻA się zima. Ludność miast, wyciągając doświadczenia z ciężkiej ubiegłorocznej zimy, powinna obecnie wcześniej zaopatrzyć się w opał. Pośpieszono zbierać, w jakim stopniu mieszkańcy wykupują węgiel. W tym celu zwróciliśmy się po informacje do naszych przedstawicieli powiatowych. Otrzymałyśmy informacje: z Elku, Grajewa, Siemiatycz i Sokółki. Oto ich treść.

ELK

Już w lipcu br. w elekim składzie opałowym znajdowały się resztki węgla, pozostałe z ubiegłych miesięcy. W sierpniu i te resztki wyczerpały się. W tym czasie nadeszły wprawdzie trzy wagony węgla, ale była to znikoma ilość w stosunku do zapotrzebowania, ponieważ zaplanowano na sierpień 30 wagonów węgla. W bieżącym miesiącu Elk otrzymał jeszcze dwa wagony węgla III gatunku, który został wykupiony.

Obecnie plac składu opałowego świeci pustkami. A jeszcze 90 proc. mieszkańców nie zaopatrzyło się w węgiel na zimę. Czyżby kopalnie zapomnieli o Elku? (zb)

GRAJEWO

Przezorni mieszkańcy Grajewa, nie czekając na zimę, robią już obecnie zapasy węgla.

Węgiel rozprowadza Biuro Opalowe, mieszczące się tuż przy składzie opałowym na terenach kolejowych. Ale opał, który znajduje się obecnie na składzie, nie jest najlepszej jakości. Kopalnie przysyłają bowiem często węgiel z dużą zawartością kamienia. Był już taki transport węgla, który zawierał 30-40 proc. kamienia.

W sprawie tej powinno interweniować Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem. (mar)

SIEMIATYCZE

Siemiatyckie zakłady pracy, urzędy i instytucje wyciągnęły wnioski z surowej, ubiegłorocznej zimy i już do 8 bm. zaopatrzyły się w opał. Niestety, nie zrobili tego jeszcze odbiorcy indywidualni.

Dotychczas zaledwie około 40 proc. mieszkańców Siemiatycz wykupiło należny im przydział węgla, utrudniając w ten sposób prace siemiatyckiego składu opałowego, dobrze zaopatrzonego zarówno w węgiel, jak i drzewo opałowe oraz „lofix”.

Ci wszyscy, którzy zapomnieli o potrzebie wcześniejszego zaopatrzenia się w opał, powinni wziąć pod rozwagę to, że z chwilą rozpoczęcia jesiennych przewozów ziemniaków, buraków i innych ziemniaków, mogą zaistnieć trudności w dostawach węgla. (pn)

SOKÓŁKA

Zaopatrzenie Sokółki w opał przedstawia wiele do życzenia. Do 8 bm. w składzie opałowym nie było w

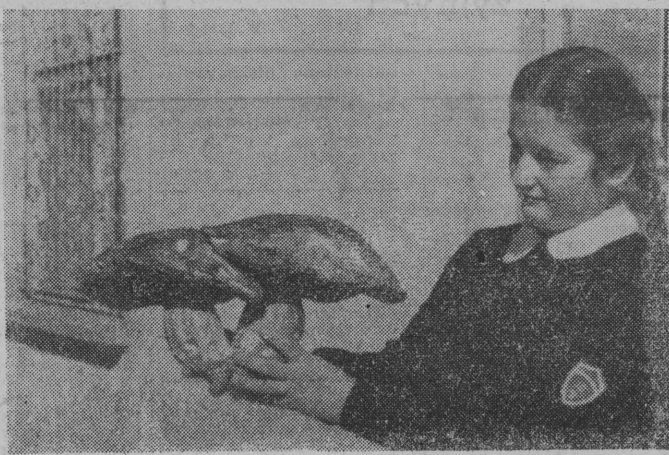
ogóle węgla. Obecnie dostarczono pewną ilość, ale nie można go wykupić z uwagi na to, że skład od kilku tygodni nie posiada wagi. Znajduje się ona w remoncie.

Mieszkańcy Sokółki mają inne jeszcze powody do narzekania na miejscowy skład opałowy. Znajduje się on na terenach wydzierżawionych od PKP. Podczas opadów atmosferycznych przekształca się dosłownie w bajero. W tych warunkach, pomijając już sam fakt, że trudny jest wywóz węgla z placu, węgiel oblepiony jest błotem, przez co wzrasta znacznie jego waga.

Sytuacja ta dyktuje dwójakiego rodzaju rozwiązanie: albo doprowadzić plac do porządku, albo też przenieść go w inne, bardziej dogodnie miejsce. (tal)

Borowiki -olbrzymy

W Puszczy Białowieskiej znów pojawiły się grzyby. Zawsza dochodzą meldunki o udanych grzybobraniach. Nie mało emocji przeżył mieszkaniec Hajnowki, Kazimierz Dopierała. Znalazł on całą kolonię borowików składającą się z 52



grzybów. Pośrodku królowały bliźniaki — fantastyczny okaz prawdziwie o niespotykanej dotychczas wielkości. Dwa, co najważniejsze, zdrowe prawdziwki, zróżniowane ze sobą kapeluszami, ważyły w sumie 2,60 kg. Ich wysokość: 27 cm, średnica jednego kapelusza 37 cm, drugiego 31 cm. Bliźniaki olbrzymy ofiarowane zostały gabinetowi przyrodniczemu miejscowego Liceum Ogólnokształcącego. Tekst i zdjęcie (pe)

Zmiany w gołdapskim KP

Ostatnie posiedzenie plenarne Komitetu Powiatowego PZPR w Gołdapi, poświęcone głównie sprawom organizacyjnym, przyniosło zmianę w składzie sekretariatu KP. W związku z odejściem dotychczasowego I sekretarza KP, tow. Bazylego Gulki, na studia, na stanowisko to został wybrany tow. Witold Kozioł.

Tow. Kozioł jest długoletnim, doświadczonym działaczem partyjnym. Pełnił już funkcje pierwszego sekretarza komitetów powiatowych w Kolnie i Olecku. Ostatnio przebywał na studiach. (sg)

Ośrodki propagandy

Podczas ostatniego posiedzenia Komitetu Gromadzkiego PZPR w Krynkach, w pow. sokólskim, przedyskutowano problemy pracy ideologicznej w tym rejonie. Wynikiem obrad było powołanie Społecznego Gromadzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej. Jego przewodniczącym został kierownik miejscowej szkoły podstawowej, Stanisław Grzybiński.

W programie działalności ośrodka znajdują się takie zadania, jak zwiększenie ilości odczytów, usprawnienie pracy miejscowego radowizna, ożywienie świetlicy, zwiększenie czytelnictwa prasy partyjnej oraz ożywienie działalności ognisk ZNP.

Jest to już trzeci tego typu ośrodek propagandy partyjnej w pow. sokólskim. Poprzednie powstały w Janowie i Kuźnicy. (sg)

W nowej stacie

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Olecku przeznaczył w br. do kapitalnego remontu 36 budynków. Do 15 bm. wyremontowanych zostało 25 domów, a w pozostałych trwają roboty naprawcze. Oprócz tego 6 budynków otrzymało nowe elewacje zewnętrzne. (sg)

Woda dla wsi

Ostatnio oddano do użytku w pow. wysokomazowieckim 7 nowych zbiorników wodnych dla celów przeciwpożarowych. Dwa z nich otrzymała wieś Kostry Noski, trzy — Pułazie Świerże, a po jednym Szepietowo Stacja i Szepietowo Podlesne. Rozpoczęto również prace przy budowie zbiornika wodnego w Wylinach Rusi. Ponadto wykonano w tym czasie 4 zastawki na rzeczkach i większych strumykach, m. in. w Bruszewie i w Wojnach Szubach.

W powiecie tym istnieje już 16 zbiorników, 4 zastawki i 22 punkty czerpania wody do gaszenia pożarów. Ponadto odesłano 6 stawów.

Ale w powiecie wysokomazowieckim występuje wciąż jeszcze brak wody w wielu wsiach. Latem br. w okresie upałów w wielu miejscowościach nie było nawet wody do picia. Z tego też względu miejscowe wła-

dze i Komenda Powiatowa Straży Pożarnych apelują za naszym pośrednictwem do wszystkich mieszkańców powiatu o inicjowanie i realizowanie w czynach społecznych budowy nowych zbiorników wodnych dla celów przeciwpożarowych. (sg)

Z województwa

GOLDAP

Odbędzie się tu narada przewodniczących prezydiów GRN, prezesów, agronomów gromadzkich, przedstawicieli mleczarni, instytucji zajmujących się kontraktacją itp. Celem narady było przedyskutowanie problemów związanych z podniesieniem hodowli. Obecnie odbywa się sejmik wiejski, w czasie którego omawiane są możliwości wzrostu bazy paszowej i dalszego rozwoju hodowli. (sg)

ELK

Postawo tu już 11 placów zabaw dla dzieci, zorganizowanych głównie staraniem TPL,



NA ZDJĘCIU: doniosły moment oczekiwania na przybycie pierwszego autobusu PKS.

Budowa 18-kilometrowej drogi MOŃKI-JAŚWIŁY - zakończona Nową trasą kursuje już autobus PKS

W JAŚWIŁACH, w pow. mońskim, odbyła się w ub. niedzielę uroczystość przekazania do użytku 18-kilometrowej drogi, łączącej Mońki z Jaświłami. Budowa tej drogi trwała 3 lata. Była to największa inwestycja drogowa, poparta czynami społecznymi ludności. Ogólny koszt budowy drogi wyniósł blisko 9 milionów złotych, w tym wartość robót wykonanych przez ludność w czynie społecznym — 4 mln zł.

NIEKTÓRE odcinki tej pięknej drogi budowali w czynie społecznym mieszkańcy niemal wszystkich gromad powiatu (o czym pisaliśmy niejednokrotnie w „Gazecie”). Na szczególne wyróżnienie zasługują tu mieszkańcy Rutkowskich Małych i Dużych oraz organizatorzy czynów — aktywni gromadzi z Dziękonia, Dolistowa, Jasionówki, Hornost i Jatwizy Dużej, Długoleki i Jaświł.

Ogromny wkład pracy włożyli w budowę drogi pracownicy Prezydium PRN, soltysi — Paweł Kościuch z Rutkowskich Małych i Antoni Kowalczyk z Jaświł, technicy drogowi — Daniel Kochanski i Kazimierz Laskowski, drogowi strze — Józef Popowski, Jan Poplawski, Henryk Koda i Bronisław Stanisławczyk, brukarze — Jan Niedzwiecki, Franciszek Kukuć, Stanisław Grabowski, Antoni Matan, Józef Kłosowski wraz z żoną Jadwigą i Bolesław Potchul. Można by wliczyć jeszcze kilkunastu zasłużonych budowniczych drogi. Wszystkim należą się gorące słowa uznania.

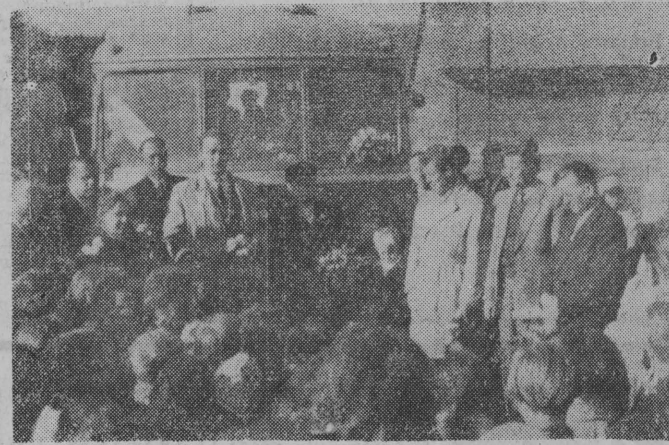
Punktem kulminacyjnym uroczystości było uruchomienie stałej linii PKS. Na nowych przystankach zgromadzili się liczni mieszkańcy wsi. Było dużo kwiatów, gratulacji, wzruszających momentów.

Wreszcie na przystanek docelowo w Jaświłach zjechał autobus z napisem „Witamy budowniczych dróg”. Do zebranych mieszkańców Jaświł podchodził sekretarz KP PZPR — Włodzimierz Prokopczuk, przewodniczący Prezydium PRN — Czesław Gartych, z-ca kierownika Wydziału Komunikacji Prezydium WRN — Zenon Peterson, wicedyrektor Oddziału PKS Białystok — Tadeusz Zienkiewicz, kierownik Działu Przewozów Osobowych PKS — Bogdan Zajkowski, kierownik autobusu PKS — Edward Tomkiewicz i konduktorka — Genowefa

Godlewska. Wszyscy otrzymują wiązanki kwiatów. Następnie przedstawiciele miejscowego społeczeństwa dziękują władzom za wydatną pomoc w budowie drogi i uruchomieniu komunikacji samochodowej.

Oddana do użytku droga Jaświł — Mońki ma duże znaczenie ekonomiczne i wpłynie dodatnio na dalszy rozwój gospodarczy tego rejonu. Łączy ona bowiem stację kolejową w Mońkach z gromadami o dużych nadwyżkach towarowych. Dotychczas płody rolne wywożono z Jaświł przez Goniądz lub Knyszyn, a więc drogą dłuższą o blisko 25 km. Obecnie rozważany jest projekt połączenia Jaświł z Karpowiczami i Suchowolą. Droga ta przebiegałaby wówczas przez M. Kicin, Jatwizę Dużą i Małą.

Tekst i zdjęcia (zm)



NA ZDJĘCIU: do licznie zebranych mieszkańców Jaświł przemawia wicedyrektor Białostockiego Oddziału PKS, Tadeusz Zienkiewicz (u góry, czwarty od lewej).

Harcerzom szkoda... lata

Ponad 450 harcerzy i harcerzy z Hufca ZHP w Suwałkach wzięło udział w uroczystym zakończeniu lata nieobozowego LWD i WDM. Uroczystość ta, w której uczestniczyli przedstawiciele władz powiatowych, związana była też z rozpoczęciem nowego roku harcerskiego. Po apelu drużyn harcerskich i zachowaniu, przy dźwiękach werbli i fanfar, płm Janusz Tyckowski odebrał raport od

drużynowych i złożył go komendantce Hufca, hm. Krystyna Kapuścińskiej. Potem rozeszły się dziewczęta i chłopcy, defilując ulicami Suwałk, aby wziąć udział w grach i zabawach w parku miejskim. Natomiast w godzinach popołudniowych odbyło się podsumowanie akcji letniej. 24 funkcyjnych otrzymało nagrody i dyplomy. Wśród nich znaleźli się m. in. Zdzisław Birylo, Eugenia Roszkowska i Danuta Nowosadko. (W. L.)

Migawka

Zaczarowany zabytek

W Rozedranie Starej, w pow. sokólskim, znajduje się osobliwa rezydencja strażacka. Osobliwość jest to, że rezydencja ta ze wszystkich stron otoczona jest siatkowym bez jakiegokolwiek śladu wejścia. Dla niewtajemniczonych może się ona wydawać obiektem „specjalnego przeznaczenia” lub też zabytkiem architektonicznym znajdującym się pod ścisłą ochroną. Jak się jednak okazuje, miejscowi strażacy dostają się do rezydencji w bardzo prosty sposób, zdejmuja po prostu część ogrodzenia. Czy jednak nie byłoby wygodniej urządzić zwykłą bramę? (tal)

„GAZETA BIAŁOSTOCKA”

Organ KW PZPR w Białymstoku Redaguje Kolegium Wydawca Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14 z-ca redaktora naczelnego 36-16 sekretarz redakcji 79-11 dz. reporterski 45-76 dział rolny 36-33 dz. sportowy 45-97, redakcja nocna 25-36 centrala 37-41 do 49. Nie zamówionych reklamów nie zdejść redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczta. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego, Białystok, ul. Wesołowskiego 1.